

## Pytanie Alicji o zachowanie Arabka zrzucającego jeźdźców

Witam. Mam kilka pytań. Pewien pan, u którego jeżdżę, posiada konia arabskiego. Jednak pojawiają się z nim problemy. Pierwszy z nich to niechęć do przyjęcia wędzidla (dodam, że specjalnie dla niego zostało zakupione wędzidło smakowe, a rezultatów nie widać). Co zrobić by je przyjmował? Drugi problem polega na kręceniu się podczas zakładania czapraka, siodła. Wówczas odpycha osobę łbem, zaczyna prawie 'tańczyć' zadem. Co zrobić by był spokojny? Kolejny problem to jazda na nim.



Przyjmował jeźdźców w tym swojego właściciela, jednak ostatnio spadłam z niego bo przestraszył się sam swojego potknięcia. I dziś dziewczyna spadła co zakończyło się złamaniem, dlatego że jej 'bryknął' w sposób westernowy, hamując przy tym zadem. Stąd moje pytanie co powoduje, że ostatnio zrzuca jeźdźca? Z góry dziękuję za odpowiedź. Pozdrawiam.

Alicja

Witaj Alicjo,

Takie powtarzalne zachowanie prowadzi szybko do powstawania niebezpiecznego narowu zrzucania jeźdźców i może kończyć się kolejnymi wypadkami. Koń zrozumiał, że pewne zachowania pozwalają mu się pozbyć bólu wędzidla czy niewprawnych rąk i jeśli jest to młody koń to szybko znalazł rozwiązanie na rzeczy do których nikt go prawidłowo np metodami naturalnymi nie przeszkolił. Unika wędzidla i wierci się przy siodłaniu bo wie co go czeka a potem to już tylko kwestia momentu kiedy jeździec wyleci z siodła.



Sądzę, że koń jest zupełnie normalny, młody, inteligentny i z rodzaju „długi” ekstrawertyk. Błędy są wyłącznie po stronie człowieka i braku szkolenia konia.

Takie zachowanie można jeszcze łatwo naprawić ale do tego potrzebna jest wiedza z kursu JNBT Relations L1 lub Przygotowania Młodych Koni lub Likwidacji Narowów.

Nie wsiadaj na konia, który się wierci bo on daje ci rozpaczliwe sygnały, że nie czuje się pewnie z jeźdźcem na grzbiecie i boi się bólu. Rozwiąż ten problem treningiem z ziemi i

zbudowaniem właściwych relacji

opartych na zaufaniu konia. 10 złotych minut jest tu początkiem drogi. Jeśli osiągniesz ufnosć w siodłaniu nie rujnuj jej wskakując na siodło i „heja” o ile nie chcesz wychować tego konia na konia bronco do rodeo. Po prostu wsiądź kilka razy i zaraz potem zsiądź przechodząc do zabaw na kantarku z ziemi. Potem naucz konia przyjmować wędzidło bez przywiązanych wodzy a pracuj z ziemi nadal na kantarku. Przyjmie wędzidło po kilku zabawach z ziemi na kantarku. Jeśli koń zaufa ci pozwalając wsiadać bez wiercenia się zacznij budować zaufanie na maneżu w stępie na kantarku z wodzami i wędzidłem bez wodzy dotąd aż to koń sam powie ci, że czuje się z tobą ok i pozwoli ci na wyższe chody. Sprawdź też czy siodło dobrze leży i czy nie sprawia koniowi bólu.

Pamiętaj, że w naturalu droga pozornie długa jest w rzeczywistości drogą najkrótszą.

Powodzenia  
AM

